

Sygn. akt VI RCa 117/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Waldemar Pałka

SR del do SO Arkadiusz Rokicki (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. B.**

przeciwko małoletnim **D. B. i M. B. (1)** reprezentowanym przez ustawowego przedstawiciela M. B. (2)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 28 lutego 2018 roku

sygn. akt III RC 933/17

1. oddala apelację;

2. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu za drugą instancję na rzecz pozwanych.

Sygn. akt VI RCa 117/18

UZASADNIENIE

Powódka T. B. domagała się zmiany orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie prowadzonej pod sygnaturą VI RC 114/14 z dnia 28 sierpnia 2015 r. w pkt III poprzez zasądzenie na rzecz małoletnich D. B. i M. B. (1) alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie na każde z dzieci, łącznie 1.000 zł płatne z góry do dnia 15-go dnia każdego miesiąca, z odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk ojca dzieci M. B. (2), z wyłączeniem miesiąca wakacji (lipiec albo sierpień), który dzieci spędzają u powódki, względnie o obniżenie alimentów o połowę w jeden miesiąc wakacji, który dzieci spędzają u powódki oraz obniżenie alimentów do kwoty 375 zł na każde z dzieci w miesiącu, w którym dzieci jeden tydzień ferii zimowych spędzają u powódki. W uzasadnieniu swojego żądania podała, że od czasu sprawy rozwodowej jej sytuacja i pozwanych uległa zmianie. Dzieci spędzają z matką miesiąc wakacji i w tym czasie są na jej wyłącznym utrzymaniu. W ocenie T. B. w tym zakresie powinno się dokonać modyfikacji jej obowiązku alimentacyjnego. Łączenie w sierpniu 2016 r. powódka na utrzymanie pozwanych wydała ok. 2.600 zł. W jej ocenie nie jest zasadnym, aby musiała za ten okres płacić przedstawicielowi ustawowemu alimenty.

Przedstawiciel ustawowy małoletnich M. B. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami postępowania. Argumentując swoje stanowisko wskazał, że Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalając wysokość alimentów i kontakty nie orzekł o automatycznym obniżeniu alimentów w czasie wakacji czy ferii z córkami, kiedy dziewczynki są u matki. W czasie ich nieobecności pozwany ponosi koszty utrzymania mieszkania oraz wydatki związane z ich edukacją. Małoletnie uczęszczają na zajęcia dodatkowe, w których matka w ogóle nie partycypuje. Ojciec sam ponosi wydatki na szkołę, podręczniki, zeszyty, przybory, pomoce szkolne, ubezpieczenie, opłaty związane ze szkołą, koszty leczenia, zakup kosmetyków, fryzjera czy wyżywienia. Powódka w żaden sposób nie uczestniczy w tych wydatkach. Pozwany finansuje także zakup sprzętu sportowego, takiego jak łyżwy, rolki, rower czy mebli do pokoju, pościeli, wyjazdy weekendowe.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 28 lutego 2018 r. powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że małoletnie D. B. i M. B. (1) są dziećmi pochodzącymi ze związku małżeńskiego T. B. i M. B. (2). Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2015 r., w sprawie VI RC 114/14, Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo rodziców małoletnich pozwanych. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi rozwiedzionych małżonków powierzył obojgu rodzicom, ustalając miejsce ich zamieszkania przy ojcu. Jednocześnie zobowiązał ich do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania małoletnich córek i z tego tytułu zasądził od T. B. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie na każdą z nich, płatne z góry do dnia 15-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk ojca dzieci M. B. (2). Sąd ustalił także, że kontakty T. B. z małoletnimi będą odbywały się bez obecności osób trzecich: w pierwszy i trzeci weekend miesiąca od soboty godziny 9.00 do niedzieli do godziny 18.00; w jeden miesiąc wakacji, w latach parzystych w lipcu, w latach nieparzystych w sierpniu; w jeden tydzień ferii zimowych, pierwszy w latach parzystych, drugi w latach nieparzystych, w Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy naprzemiennie od 2015 r. poczynając. W dniu 26 czerwca 2017 r. przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, w sprawie III Nsm 501/17, strony zawarły ugodę, w ramach której T. B. i M. B. (2) zmienili rozstrzygnięcie w przedmiocie kontaktów powódki z małoletnimi w ten sposób, że będą się one odbywały: w co drugi weekend od soboty od 09.00 do niedzieli do 19.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca, poczynając od 09 września; w święta Wielkiej Nocy w latach parzystych od Wielkiego Czwartku od 10.00 do Niedzieli Wielkanocnej do 14.00, a w latach nieparzystych od Niedzieli Wielkanocnej od 14.00 do wtorku po świętach do 19.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca; w święta Bożego Narodzenia w latach nieparzystych od 23 grudnia od 10.00 do 25 grudnia do 14.00, a w latach parzystych od 25 grudnia od 14.00 do 01 stycznia do 16.00, poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca; w wakacje w latach parzystych od 01 lipca od 10.00 do 31 lipca do 18.00, a w latach nieparzystych od 01 sierpnia od 10.00 do 31 sierpnia do 18.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca; w ferie zimowe naprzemiennie w latach parzystych przez pierwszy tydzień ferii od niedzieli przed feriami od 16.00 do kolejnej niedzieli do 16.00, a w latach nieparzystych przez drugi tydzień ferii od niedzieli po pierwszym tygodniu ferii od 16.00 do kolejnej niedzieli do 16.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca; w dzień 01 listopada w godzinach od 12.00 do 20.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca; w jedno popołudnie w tygodniu ustalone zgodnie przez strony w godzinach od 16.00 do 18.30 poza miejscem zamieszkania małoletnich i pod nieobecność ich ojca. W czasie orzekania o dotychczasowym obowiązku alimentacyjnym T. B. była zatrudniona w firmie (...) S.A. na stanowisku (...). Uzyskiwała dochód w wysokości ok. 2.500 zł miesięcznie. Dodatkowo w ramach umowy zlecenia wykonywała obowiązki brygadzysty. Uzyskiwała z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 237,95 zł brutto. Małoletnie dzieci stron były zdrowe. Rozwijały się prawidłowo. M. B. (1) była uczennicą drugiej klasy, a D. B. szóstej klasy szkoły podstawowej. M. B. (2) był zatrudniony w firmie (...) S.A. i osiągał wynagrodzenie w wysokości 2.799,45 zł netto. W ramach umowy zlecenia wykonywał obowiązki brygadzysty, za które otrzymywał dodatkowo średnio 13,55 zł netto. Obecnie powódka nadal pracuje w firmie (...) S.A. w ramach umowy o pracę oraz umowy zlecenia. Zarabia ok. 2500 - 3200 zł miesięcznie. Z umów zlecenia uzyskuje dochód w wysokości ok. 200 zł. W ostatnim czasie zaciągnęła pożyczkę mieszkaniową w zakładzie pracy w kwocie 5.000 zł. Miesięcznie z jej wynagrodzenia potrącana jest kwota 200 zł. Mieszka sama w mieszkaniu swoim i byłego męża. Za czynsz płaci co miesiąc ok. 370 zł, za energię elektryczną ok. 50 zł, gaz - 15 zł. Powódka realizuje kontakty z córkami w ramach zawartej ugody.

Kontakty w ciągu tygodnia odbywają się dwa, trzy razy w miesiącu. Kiedy córki są u niej kupuje im kosmetyki, bluzki. Od dwóch lat opłaca małoletniej D. telefon komórkowy (50 zł miesięcznie). W skali miesiąca na wydatki związane z kontaktami z córkami wydaje dodatkowo ok. 100 - 150 zł. Powódka odlicza ulgę podatkową na dziecko, to jest kwotę ok. 1000 zł. Małoletnie pozwane nadal kontynuują naukę w szkole podstawowej. D. B. uczęszcza na dodatkowe zajęcia z piłki nożnej, co wiąże się z koniecznością zakupu odpowiedniego stroju, piłki i obuwia. M. B. (2) utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę i umów zlecenia. Z tytułu pracy otrzymuje kwotę ok. 3.000 zł, a ze zleceń po 60 zł miesięcznie. Pozwany jest współwłaścicielem mieszkania, w którym mieszka powódka oraz działki budowlanej w N.. Spłaca pożyczkę mieszkaniową w zakładzie pracy w kwocie 5.000 zł. Miesięczna rata wynosi 206 zł. Zamieszkuje obecnie w O. we własnym mieszkaniu, za które tytułem czynszu płaci kwotę 560 zł. Za energię płaci ok. 226 zł za dwa miesiące. Co kwartał dopłaca za wodę ok. 100 - 120 zł. Ponosi koszt zakupu wyprawki szkolnej oraz koszty związane z zajęciami dodatkowymi i szkołą małoletnich pozwanych.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie T. B. nie zasługiwało na uwzględnienie. Od daty orzeczenia o dotychczasowym obowiązku alimentacyjnym sytuacja materialna stron nie zmieniła się na tyle, aby uzasadniała modyfikację alimentów. W 2015 r. Sąd Okręgowy uznał, że T. B. w mniejszym zakresie niż ojciec obciążona jest obowiązkami wynikającymi ze sprawowania opieki nad dziećmi, stąd też zasądził od niej alimenty w wysokości po 500 zł na każdą z córek. W ocenie Sądu I instancji na przestrzeni ponad dwóch lat sytuacja materialna stron nie zmieniła się; wręcz przeciwnie to potrzeby małoletnich zwiększyły się. Wskazać należy, że to ojciec na co dzień sprawuje faktyczną opiekę nad córkami i to on w proporcjonalnie w większym zakresie zabezpiecza ich potrzeby finansowe. Zgodnie z art. 135 § 1 i 2 k.r.o. nakłady w postaci osobistych starań o wychowanie i utrzymanie ma znaczenie dla ustalenia wysokości obowiązku finansowania kosztów utrzymania. Okoliczność, że małoletnie spędzają u matki miesiąc wakacji nie jest okolicznością nową - taki sposób uregulowania kontaktów w czasie wolnym od nauki wynika bowiem z wyroku w sprawie o rozwód, tego samego, w którym zobowiązano powódkę do lożenia tytułem alimentów kwot po 500 zł miesięcznie na każdą z córek. Również fakt rozszerzenia kontaktów na skutek zawartej ugody nie ma w tym zakresie znaczenia, ponieważ i tak to M. B. (2) sprawuje faktyczną opiekę nad małoletnimi i to on je utrzymuje oraz wychowuje. T. B. nie wykazała zaistnienia zmiany w zakresie stosunków. W toku przedmiotowego postępowania powódka powoływała się niemalże wyłącznie na fakt rozszerzenia kontaktów i konieczność ponoszenia kosztów utrzymania córek, gdy te są u matki. Nie wykazała natomiast w jaki sposób zmieniła się jej sytuacja materialna. Wskazania wymaga także, że mimo realizowania kontaktów z małoletnimi u matki, ojciec musi ponosić koszty ich udziału w mieszkaniu i opłatach eksploatacyjnych. Ponadto ponosi koszty związane z edukacją, dodatkowymi zajęciami, opieką medyczną i zaopatrzeniem córek w podstawowe rzeczy niezbędne do codziennego funkcjonowania. Świadczenie alimentacyjne jest świadczeniem okresowym, co jednak nie oznacza, że w każdym miesiącu musi być wykorzystywane w pełni wyłącznie na bieżące i najbardziej podstawowe potrzeby uprawnionego. W przypadku dzieci realizujących obowiązek szkolny, okresowo pojawiają się zwiększone potrzeby. Alimenty służą m.in. temu, aby rodzic sprawujący opiekę nad dziećmi mógł swobodnie zabezpieczyć środki na jednorazowe pokrycie zwiększonych potrzeb. Osiągany przez powódkę dochód nie kształtuje się gorzej niż dwa lata temu i wynosi ok. 2.700 – 3.200 zł miesięcznie. Dodatkowo nadal uzyskuje dochód z umów zlecenia – ok. 200 zł miesięcznie. Ponadto z uwagi na kontynuację nauki i zainteresowania pozwanych, koszty ich utrzymania przedstawiają się obecnie co najmniej na poziomie jak w 2015 r., o ile nie wyższym. Wraz z upływem czasu i rozwojem dzieci rosną również ich usprawiedliwione potrzeby, a w konsekwencji koszty utrzymania. W związku z powyższym Sąd I instancji, na podstawie art. 138 k.r.o., oddalił powództwo jako niezasadne, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, która zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że to pozwany z córkami wyprowadził się z domu pozostawiając byłej żonie mieszkanie i musiał na nowo budować dom rodzinny, podczas gdy to powódka musiała wyprowadzić się z mieszkania przy ulicy (...) i zamieszkać sama w mieszkaniu przy ulicy (...), co trwale wpłynęło na pogorszenie jej sytuacji materialnej;

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że sytuacja materialna powódki nie zmieniła się po uprawomocnieniu się wyroku zasądającego alimenty, podczas gdy powódka musiała się wyprowadzić i zamieszkać sama przy ulicy (...) przez co obecnie ponosi większe koszty utrzymania oraz musiała dostosować mieszkanie do potrzeb dzieci w celu zapewnienia odpowiednich warunków na czas, gdy przebywają u powódki, a nadto kontakty powódki z małoletnimi uległy rozszerzeniu przez co w skali miesiąca ponosi dodatkowe koszty w wysokości około 100 – 150 zł,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów dokonaną wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu w szczególności pominięcie dowodu z przesłuchania powódki i przyjęcie, że realizuje ona kontakty w tygodniu tylko przez 1,5 godziny, podczas gdy trwają 2,5 godziny i przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że rozszerzenie kontaktów nie ma wpływu na ponoszenie przez powódkę większych kosztów utrzymania dzieci,

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz dowolną a nie swobodną ocenę dowodów poprzez przyjęcie, że powódka nie ponosi dodatkowych kosztów związanych z utrzymaniem dzieci od czasu uprawomocnienia się wyroku zasądającego alimenty, podczas gdy jako jedyna ponosi koszty ich utrzymania w czasie gdy przebywają u niej, dodatkowo opłaca córce telefon w wysokości 50 zł miesięcznie, co nie było brane pod uwagę w wyroku rozwodowym; także powódka kupuje dzieciom ubrania i kosmetyki oraz ponosi koszty ich leczenia w czasie, gdy przebywają u niej;

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanego, że daje dzieciom wyprawkę, w tym leki na czas ich pobytu u powódki, podczas gdy dzieci przychodzą do matki bez pieniędzy, a gdy są chore zakupuje leki i ponosi koszty ich leczenia

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na uznaniu przez Sąd I instancji, że sytuacja materialna powódki jest lepsza niż w czasie orzekania w wyroku rozwodowym o dotychczasowym obowiązku alimentacyjnym, podczas gdy powódka w trakcie przesłuchania wskazywała, że w momencie rozwodu zarabiała więcej, tj. ok. 3.500 – 3.700 zł, a teraz osiąga mniejsze dochody, ponieważ nie pracuje w godzinach nadliczbowych.

Mając powyższe na względzie strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez obniżenie alimentów od powódki na rzecz małoletnich D. B. i M. B. (1) do kwoty 475 zł miesięcznie, łącznie 950 zł miesięcznie, płatne z góry do 15-ego dnia każdego miesiąca z odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, do rąk ojca dzieci,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że Sąd I instancji błędnie uznał, że to pozwany z dziećmi opuścił dom. Tymczasem to powódka wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania przy ulicy (...) i zamieszkała sama w mieszkaniu przy ulicy (...). W związku z tym ponosi większe koszty utrzymania. Na dzień orzekania o rozwodzie nie ponosiła samodzielnie kosztów utrzymania całego mieszkania, a jedynie uczestniczyła w koszcie dotyczącym zajmowanego pokoju. Porównując więc jej sytuację na dzień orzekania o rozwodzie i na dzień wniesienia pozwu o obniżenie alimentów, po jej stronie zachodzą większe wydatki wyrażające się zarówno kosztem utrzymania mieszkania, jak też kosztami wynikającymi z rozszerzenia kontaktów z dziećmi. Kontakty matki z dziećmi uległy znacznemu zwiększeniu, a w związku z tym ponosi ona dodatkowe wydatki w wysokości 100 – 150 zł w skali miesiąca. W czasie gdy małoletnie przybywają u niej, jako jedyna ponosi koszty ich utrzymania. Dodatkowo opłaca córce telefon, co nie było brane pod uwagę w czasie orzekania o rozwodzie. Zakupuje także dzieciom ubrania, kosmetyki, zagospodaruje im czas, gdy przybywają u niej. Ponadto od ustalenia alimentów w dotychczasowej wysokości możliwości zarobkowe powódki zmniejszyły się, ponieważ aktualnie nie pracuje w ramach nadgodzin. W ocenie powódki porównanie stosunków

obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi prowadzi do wniosku, że nastąpiła istotna zmiana stosunków przemawiająca za obniżeniem alimentów.

Przedstawiciel ustawy małych pozwanym, w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji ustalił wszystkie istotne fakty i wyciągnął z nich logiczne wnioski, a ustalenia te i wnioski Sąd Okręgowy przyjął jako własne. Sąd ten prawidłowo przyjął, iż podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowią przepisy art. 138 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o.

Zgodnie z art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Sąd zmienia orzeczenie bądź umowę dotyczące obowiązku alimentacyjnego tylko wtedy, gdy zmiana stosunków ma charakter istotny.

Sąd I instancji trafnie wskazał, że w od czasu ustalenia obowiązku alimentacyjnego powódki wobec małych pozwanym na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 sierpnia 2015 r., w sprawie VI RC 114/14, nie doszło do zmian w sytuacji osobistej i materialnej stron, które uzasadniały zmniejszenie wysokości należności przysługujących małym. Trafnie podniesiono w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że od czasu zasądzenia alimentów w dotychczasowej wysokości potrzeby dzieci pozostają na zbliżonym poziomie, o ile nie uległy zwiększeniu.

Sąd Rejonowy w Olsztynie trafnie przyjął, że nie uległy zmianie w sposób istotny również możliwości zarobkowe i dochody matki małych. Powódka nie wykazała, że w tym okresie zmniejszeniu uległy jej zarobki. Wprawdzie w apelacji zarzuciła, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż w czasie orzekania o rozwodzie rodziców małych pozwanym jej dochody wynosiły około 3.500 – 3.700 zł, ale nie przedstawiła w tym zakresie żadnych dowodów. Z zaświadczeń o zarobkach przedłożonych na potrzeby postępowania w sprawie VI RC 114/14 wynika, że w tamtym czasie uzyskiwała dochód w wysokości ok. 2.500 zł miesięcznie oraz dodatkowo w ramach umowy zlecenia pobierała wynagrodzenie w wysokości 237,95 zł. Zatem należało przyjąć, że jej zarobki pozostają na zbliżonym poziomie w odniesieniu do sprawy rozwodowej. Ponadto trafnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż fakt, że małe spędzają u powódki miesiąc wakacji nie jest okolicznością nową - taki sposób uregulowania kontaktów w czasie wolnym od nauki wynika bowiem z wyroku w sprawie o rozwód, tego samego, w którym Sąd zobowiązał powódkę do łożenia tytułem alimentów kwot po 500 zł miesięcznie na każdą z córek. Również fakt rozszerzenia kontaktów na skutek zawartej przez strony ugody nie ma w tym zakresie znaczenia, ponieważ zwiększa częstotliwość spotkań matki z dziećmi i czas ich trwania w zakresie, który trudno uznać za istotny.

Pokreślenia również wymaga fakt, że w praktyce sądowej, zobowiązując jednego z rodziców do łożenia na utrzymanie małych dzieci, nie orzeka się o wstrzymaniu płatności alimentów na czas osobistych kontaktów. Sąd ustalając zakres obowiązku alimentacyjnego każdorazowo bierze pod uwagę udział tego z rodziców w zaspokajaniu potrzeb dzieci, także przy okazji kontaktów. W przypadku ich ustalenia i realizacji w większym zakresie, kwota zasądzonych alimentów określana jest w adekwatnej, niższej wysokości, aniżeli w sytuacji ich braku bądź realizacji w niewielkim stopniu. W związku z tym uznać należy, że Sąd Okręgowy orzekając o rozwodzie rodziców małych pozwanym, przy ustalaniu wysokości obowiązku alimentacyjnego, wziął pod uwagę zakres ustalonych kontaktów matki z córkami, a powódka rozstrzygnięcie to zaakceptowała, albowiem nie wносиła środków odwoławczych.

Również za nieuzasadniony uznać należało podnoszony w apelacji zarzut, iż Sąd I instancji oddalając powództwo nie uwzględnił faktu, iż to powódka po orzeczeniu rozwodu musiała opuścić dotychczas zajmowane mieszkanie. Matka małych pozwanym nie wykazała, aby powyższa okoliczność miała istotny wpływ na jej sytuację materialną. Lokal, w którym zamieszkała stanowił majątek wspólny jej i byłego męża, a zatem zmiana miejsca zamieszkania nie wiązała się z koniecznością poniesienia znacznych wydatków, np. związanych z zakupem mieszkania.

Uznając zatem, że apelacja nie ma uzasadnionych podstaw, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy ją oddalił.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu za instancję odwoławczą mając na względzie jej sytuację majątkową i ciężące zobowiązania alimentacyjne (pkt II wyroku).